

Służba

Przypowieść o służce wiernym i niewiernym

45 *Któż jest tym sługą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowił nad swoją służbą, żeby na czas rozdał jej żywność?* 46 *Szczęśliwy ów sługa, którego pan, gdy wróci, zastanie przy tej czynności.* 47 *Zaprawdę, powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem.* 48 *Lecz jeśli taki zły sługa powie sobie w duszy: "Mój pan się ociąga",* 49 *i zacznie bić swoje współsługi, i będzie jadł i pił z pijakami,* 50 *to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna.* 51 *Każę go ćwiartować i z obłudnikami wyznaczy mu miejsce. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.* [Mt 24,45-51]

Zanim rozpoczniesz modlitwę, przeczytaj kilka razy Słowo z Ewangelii. Możesz zobaczyć także co działo się wcześniej. Podkreśl sobie to co Cię w jakiś sposób porusza. Z tymi treściami stań przed Panem na modlitwie. Postaraj się wczuć w sytuację opisaną w ewangelii, otwórz się na to, co Duch Święty będzie mówił konkretnie do ciebie. Wykorzystaj swoje zmysły, aby stać się uczestnikiem tej sceny. Postaraj się zobaczyć sercem jak wygląda postawa służby wobec twojego współmałżonka i twoich dzieci, w Bożym zamyśle.

Modlitwa przygotowawcza zwyczajna: Spróbuj przez chwilę skupić się na tym, z Kim będziesz teraz rozmawiał. Pomyśl o tym, że Jezus sam chce spotkać się z tobą, że zaprasza cię do przeżycia sceny z Ewangelii bardzo osobiście. Stań przed Nim w prawdzie. Proś, aby wszystkie twoje pragnienia, zamiary, decyzje i czyny były w wolności skierowane na większą chwałę i służbę Jemu.

Wyobrażenie miejsca: możesz wyobrazić sobie Jezusa rozmawiającego z uczniami, którzy dopiero co wrócili z misji. Są pod wrażeniem dzieł dokonanych w Jego imię. Wszyscy są rozradowani.

Prośba o owoc tej kontemplacji: abym umiał szczerym sercem służyć Bogu w drugim człowieku

1. *„Któż jest tym sługą wiernym i roztropnym”* – Otrzymałeś od Boga pewien kredyt zaufania. Bo Bóg postawił Cię ponad kimś innym. Jeśli jesteś w małżeństwie, to masz pewną władzę nad swoim mężem/żoną, być może nad dziećmi. Może w pracy albo we wspólnocie zostałeś postawiony ponad kimś. A nawet jeśli nie, to masz swoje życie, swoje sprawy, osoby, które Bóg postawił na twojej drodze. Jesteś wybrany, aby coś z tym zrobić. Masz konkretne zadanie względem tej rzeczywistości.
2. *„żeby na czas rozdał jej żywność”* – twoim zadaniem jest karmić. Pokarmem, który masz, a który należy rozdawać jest wiara. W każdym czasie i okolicznościach jesteśmy zobowiązani do bycia ludźmi wiary i do świadectwa o Jezusie. Możemy te słowa rozumieć też jako wydawanie dobrego owocu. Św. Paweł wymienia *„miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie”* jako owoce Ducha Świętego. Warto rozważyć, czy taką właśnie rzeczywistość tworzę wokół siebie? Czy karmię innych?
3. *„Mój pan się ociąga”* – wiara zostaje poddana próbie. Polega ona na tym, że tracisz z oczu Jezusa. Służysz ze względu na Niego. Kochasz także ze względu na Niego. Ale może się zdarzyć, że rzeczywistość cię przytłoczy. Grzech okaże się mocny, ludzie niewdzięczni, okoliczności - przeciwne. Czy wytrwasz w tej postawie? Czy będziesz służył na wzór Jezusa? A może ulegniesz i zaczniesz rządzić z pozycji siły, tak jak podpowiada świat? Może masz już takie doświadczenie za sobą?
4. *„będzie jadł i pił z pijakami”* – obżarstwo, pijaństwo, przemoc, to są przykłady niewłaściwego wykorzystania dóbr otrzymanych od Pana. Ty także otrzymałeś wiele talentów, umiejętności, konkretne wykształcenie, temperament, zasoby. Możesz nimi zarządzać na dwa sposoby. Świat mówi *„jedz, pij, używaj”*, a Bóg mówi *„rozdaj ubogim i pójdź za mną”*, *„byłem głodny..., byłem spragniony...”*. Jaka jest twoja logika postępowania? Jak zarządzasz dobrami, talentami otrzymanymi od Pana?

Rozmowa końcowa: na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym, co Cię najbardziej poruszyło w tej medytacji.

Zakończ modlitwą **Ojcze nasz...**